

Księga Izajasza

Rozdział 35

1. Niech się rozweselą pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie! **2.** Niech wyda kwiaty jak lilie polne, niech się rozraduje, skacząc i wykrzykując z uciechy. Chwałą Libanu ją obdarzono, ozdobą Karmelu i Szaronu. Oni zobaczą chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga. **3.** Pokrzepcie ręce osłabłe, wzmocnijcie kolana omdlałe! **4.** Powiedzcie małodusznym: Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by was zbawić. **5.** Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. **6.** Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń i język niemych wesoło wykrzyknie. Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie; **7.** spieczona ziemia zmieni się w pojezierze, spragniony kraj w krynice wód; a badyle w kryjówkach, gdzie leżały szakale - w trzcinę i sitowie. **8.** Będzie tam droga czysta, którą nazwą drogą świętą. Nie przejdzie nią nieczysty, gdy odbywa podróż, i głupi nie będą się tam wałęsać. **9.** Nie będzie tam lwa, ni zwierz najdzikszy nie wstąpi na nią ani się tam nie znajdzie, ale tamtędy pójda wyzwoleni. **10.** Odkupieni przez Pana powrócą, przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na czołach; osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.

Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.